



Recenzja publikacji: Per Högselius, *Red Gas. Russia and the Origins of European Energy Dependence*, Basingstoke: Palgrave 2014, ISBN 1137293713

Zrecenzował(a): Dr. Falk Flade
Redakcja naukowa: Dr. Tim Buchen
Data publikacji: 19.05.2014
DOI: 10.11584/opus4-703

Handel gazem ziemnym między Rosją a Unią Europejską zajmował w zeszłych latach szczególne miejsce na międzynarodowej arenie politycznej. Po zakończeniu Zimnej Wojny przez długi czas w Europie oceniano zaopatrzenie w energię przede wszystkim pod względem ekonomicznym. W trakcie kolejnych rosyjsko-ukraińskich konfliktów gazowych, do których dochodzi od 2006 roku, nastąpiła tu zmiana - tematem zajęli się przedstawiciele innych dziedzin nauki a także opinia publiczna. Często jednak zapomina się, że dyskusje wokół zależności w sektorze gazowym rozpoczęły się już kilka dziesięcioleci wstecz.

Per Högselius pokazuje, jak polityczni i gospodarczy decydenci po obu stronach Żelaznej Kurtyny już pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku realizowali stopniową rozbudowę handlu gazem ziemnym ponad granicami blokowymi, kładąc tym samym kamień węgielny pod infrastrukturę, która umożliwia do dziś wzrastający import gazu ziemnego do Europy. Na podstawie drobiazgowych badań źródłowych autor wyjaśnia, dlaczego wstąpiono akurat na drogę kooperacji energetycznej między Związkiem Radzieckim i Europą Zachodnią pomimo, że logika Zimnej Wojny fundamentalnie sprzeciwiała się intensyfikacji współpracy. Autor naświetla też pozycję Stanów Zjednoczonych, które po wkroczeniu Związku Radzieckiego do Afganistanu oraz w okresie stanu wojennego w Polsce zasadniczo oponowały wzrastającą zależność Europy Zachodniej od radzieckiego zaopatrzenia w energię.

Autor szuka odpowiedzi na następujące pytania: Dlaczego decydenci zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie zdecydowali się na budowę transgranicznych gazociągów? Dlaczego akurat w sektorze gazowym wybrano całkowicie inną drogę rozwojową niż na przykład w dziedzinie elektroenergii, gdzie powstawały dwie odrębne sieci? W jaki sposób gracze polityczni obchodzili się z zależnością od Związku Radzieckiego podczas i po Zimnej Wojnie?

Żeby odpowiedzieć na wyżej wymienione pytania, historyk techniki Per Högselius opiera swoją rozprawę naukową na rozległych badaniach źródłowych. Tym samym przedstawił poruszony temat stosując metody historyczne. Do tej pory mianowicie zagadnieniem ponadblokowej kooperacji w sektorze energetycznym zajmowali się przede wszystkim badacze ekonomii oraz politologii, stosując właściwe tym dziedzinom metody naukowe. Zwłaszcza w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku powstawała obszerna literatura, która na tle wzrastających napięć krytycznie ustosunkowała się do współpracy Europy Zachodniej ze Związkiem Radzieckim. Dopiero w wyniku nowych kontrowersji wokół rosyjskich eksportów energetycznych w pierwszych latach XXI wieku tematem zajęli się przedstawiciele innych dziedzin nauki a także opinia publiczna.

W swojej pracy autor korzysta z naukowego podejścia pod nazwą „Large Technical Systems” (LTS). Podejście to podejmuje próbę systematyzacji rozwoju różnego rodzaju infrastruktur (energia, koleje, kanały żeglugi itp.), koncentrując się przy tym w szczególności na centralnych graczach tego procesu („System Builders”). Kolejnym priorytetem tego podejścia jest lokalizacja tak zwanych „Reverse Salients” - punktów słabości w infrastrukturze. Takie punkty słabości oraz związane z nimi dyskusje udzielają informacji o szerszych kontekstach. Autorowi często udaje się wykorzystać to podejście do rozwijania plastycznej i zajmującej narracji.

Praca Högseliusa zaczyna się od przedstawienia pierwszych ostrożnych prób kooperacji w latach pięćdziesiątych i kończy się tematem rosyjskiej polityki gazowej lat dwutysięcznych. W pierwszych dwóch rozdziałach autor opisuje wczesne stadia radzieckiego wydobycia gazowego. Następne trzy rozdziały poświęca negocjacji z pierwszymi interesantami z Europy Zachodniej – Austrii i Bawarii. Nawiązując do tego, Högselius wprowadza czytelnika w zachodnioniemiecką politykę wewnętrzną i zewnętrzną w okresie Willy'ego Brandta, w pełną trudności rozbudowę radzieckiego sektora gazowego oraz w sprawy globalne (kryzys naftowy 1973 r., planowany handel gazowy z Iranem, polityka embargo Stanów Zjednoczonych). W ostatnich rozdziałach zajmuje się aktualnymi wątkami tematu, Szczególnie ciekawe może to być zwłaszcza dla czytelnika zainteresowanego Polską, ponieważ autor w szczegółowy sposób omawia tu kontrowersje wokół budowy gazociągu Nord Stream.

Per Högselius dochodzi do wniosku, że ekonomiczne i polityczne zalety współpracy pokonały nawet wcześniejsze krytyczne głosy. Obok pożądanej konkurencji dla holenderskiego, norweskiego i algierskiego gazu, dywersyfikacja ta z mocniła także ogólne bezpieczeństwo Europy Zachodniej w zaopatrzeniu w gaz. Oprócz tego, zwłaszcza ekonomiczna kooperacja ze Związkiem Radzieckim w sektorze gazowym była jedną z najważniejszych intencji polityki wschodniej Willy'ego Brandta. Związkowi Radzieckiemu w okresie Breżniewa również należało na długofalowej współpracy. Zachodnia technologia miała między innymi pokonać ogromne problemy związane z rozbudową infrastruktury gazowej we własnym kraju. Rosnące wzajemne zaufanie między Związkiem Radzieckim i Europą Zachodnią prowadziło do coraz większych transakcji w dziedzinie gazowej, które w pewnym momencie stały się ważniejsze pod względem ekonomicznym niż podporządkowanie się celom amerykańskiego sojusznika.

Mimo tego, zachodnioeuropejscy decydenci byli świadomi potencjalnego niebezpieczeństwa wynikającego ze wzrastającej zależności. Na podstawie badań przeprowadzonych w czasie kwerendy archiwalnej w Wiedniu, Monachium, Koblencji, Berlinie i Genewie autorowi udaje się pokazać zachodnioeuropejskie reakcje na to zagrożenie. Aby ograniczyć niebezpieczeństwa owej wzrastającej zależności, tworzono coraz więcej połączeń sieci gazowej w Europie Zachodniej oraz rozbudowywano zdolności magazynowania gazu ziemnego. W efekcie kroki te pozwoliły odbiorcom na Zachodzie nawet na stopniowe powiększanie importowanej ilości gazu. Z tego powodu autor wnioskuje: „the Soviet Union did possess an energy weapon and that it did make use of it. It was clearly used by the Kremlin as a tool for dividing the capitalist world and for increasing the Soviet Union's international prestige. Yet it was not used for political blackmail, nor for deliberately disturbing West European fuel markets.” (s. 222)

Do innego wniosku autor dochodzi, analizując niezależne dziś państwa zachodnie byłego Związku Radzieckiego. W latach siedemdziesiątych musiały one bezpośrednio konkurować z bogatszymi zachodnioeuropejskimi odbiorcami o niewystarczający y gaz, co okresowo miało poważne skutki. Na podstawie badań w czasie kwerendy w Moskwie i Kijowie Högselius przytacza pouczające listy protestu, które pokazują znaczny rozmiar trudności w zaopatrywaniu dotkniętych zachodnioradzieckich regionów. Także po rozpadzie Związku Radzieckiego infrastruktura gazowa w państwach WNP była wykorzystywana do celów politycznych. Jedenym z powodówwrażliwych reakcji środkowo- i wschodnioeuropejskich państw dotkniętych cięciami w dostawie gazu był brak odpowiednich działań bezpieczeństwa, np. dywersyfikacji dostaw czy rozbudowy zdolności magazynowania, które na Zachodzie tworzono już w latach siedemdziesiątych. Odnośnie środkowej i zwłaszcza wschodniej Europy autor konstatuje: „The postcommunist countries of Central and Eastern Europe, and in particular the former Soviet republics, thus continue to be the most vulnerable to supply disruptions.” (s. 233).

Mocną stroną „Red Gas” jest wykorzystaniem obszernych materiałów archiwalnych z pięciu europejskich krajów. Ta podstawa pozwala autorowi na drobiazgowo przedstawienie technicznych i politycznych rozwojów - zwłaszcza w Związku Radzieckim, Austrii oraz RFN. Dzięki temu autor otwiera przed czytelnikiem całkiem nowe perspektywy. Nawet ówczesnym partnerom w negocjacjach z Austrii i RFN nie było wiadomo, z jakimi problemami borykał się radziecki sektor gazowy. Udostępnienie tych źródeł archiwalnych jest więc - nie tylko pod względem językowym - wielkim wyczynem naukowym. W „Red Gas” powiodła się również prezentacja zbieranych informacji. Poprzez cykliczne nawiązywanie do konkretnych osób oraz wręcz beletrystycznego sposobu opowiadania zaprezentowanie tego tematu jest zajmujące.

Stwierdzeni to nie zmienia faktu, że kilka ważnych pytań pozostanie bez odpowiedzi. Jedno z tych pytań dotyczy przeobrażenia Związku Radzieckiego z wiernego dostawcy gazu w Rosję, która nie cofa się przed instrumentalizacją dostaw. Odpowiedź na to pytanie z pewnością nie było centralną intencją książki. W kontekście aktualnych wydarzeń byłaby ona jednak szczególnie interesująca. Niezależnie od tego, książka „Red Gas” jest nad wyraz godna polecenia szerokiemu gronu czytelników, zarówno tym, którzy interesują się historią Bloku Wschodniego oraz Zimnej Wojny, jak i tym, którzy pasjonują się polityką energetyczną.

Recenzja została pierwotnie opublikowana na www.pol-int.org.